

*DZIWNĄ
CHOROBA OJCA
ŚNIEŻKI*

Po weselu Śnieżka i Księżę wybudowali przepiękny zamek niedaleko lasu, na obrzeżach Walencji. Wokół zamku rozciągał się cudowny ogród, w którym rosło mnóstwo kolorowych kwiatów oraz różnorodnych drzew i krzewów. W sąsiednim królestwie mieszkała córka macochy– Selema, która knuła zemstę przeciwko królewskiej rodzinie za to, że jej matka zginęła. Dziewczyna zatrula królestwo Śnieżki wirusem i choroba zaatakowała samego króla. Córka i jej mąż byli odporni na tę chorobę, ponieważ w dzieciństwie otrzymali czarodziejską miksturę.

Władca Walencji zachorował na śmiechologię, bardzo rzadką i prawie nieuleczalną chorobę. Była to jednak taka choroba, że przez cały czas tylko tańczył i się śmiał. Nic nie jadł, nie pił a nawet nie sypiał. Gdy król mocno zachorował, w królestwie zaczęło dziać się coraz gorzej. Królowa bardzo kochała ojca i martwiła się o niego. Nie mogła poświęcać mu swojego czasu, gdyż rządziła krajem.



Śnieżka opowiedziała o całym wydarzeniu krasnoludkom. Pewnego dnia dowiedziała się, że jest sposób na przywrócenie ojcu zdrowia. Jeden z krasnali – Napoleon podał królowej numer telefonu do swego kuzyna, krasnała Mędroszka. Trzeba było przede wszystkim zdobyć rzadko spotykany kwiat – Rubotkę i z niego przygotować napój uzdrawiający oraz nauczyć starego króla tańca – Funky. Następnego dnia Śnieżka podjęła decyzję, że musi jak najszybciej pomóc ojcu. Zwołała naradę i powierzyła władzę królewską krasnoludkom, bo tylko oni mogli godnie i sprawiedliwie rządzić krajem pod jej nieobecność. Zatraskana Śnieżka ze swoim mężem wyruszyła po cudowny kwiat- odtrutkę dla chorego ojca. Rubotka- cudowny kwiat rosła wysoko w górach Walencji, poza granicami państwa. Śnieżka podjęła wyzwanie- ubrała się na wędrowkę i wzięła niezbędne rzeczy. Wyruszyła na niebezpieczną wyprawę z mężem. Jechali tak cały dzień i noc. Podróż stawała się coraz bardziej męcząca, a pogoda utrudniała dążenie do celu.



Jednak Śnieżka wiedziała, że nie może się poddać ani zrezygnować. Myśl o chorym ojcu dodawała jej sił i pchała wciąż do przodu. Po trudnej nocy nastąpił poranek. Ten nowy dzień nie był bez przygód, bo zaatakowali ich rabusie. Chcieli wymusić od nich złoto. Królowa i król tę trudną walkę wygrali. Chcieli się dowiedzieć, gdzie są i jak daleko od gór. Okazało się, że są u kresu wędrówki. Góry były tuż przed nimi. Gdy zmęczeni dotarli na szczyt, zerwali kwiat. Musieli się spieszyć, bowiem mieli niewiele czasu. W każdej chwili ojciec Śnieżki mógł umrzeć. Dojechali do Walencji po dwóch dniach. Wtedy też dotarła do nich wiadomość- tata Śnieżki przebywa w zamku i opiekuje się nim teściowa królowej. Na tę wiadomość królewska para bardzo się ucieszyła. Natychmiast skierowali powóz na drogę do zamku. Szybko dojechali na miejsce. Śnieżka przygotowała napój i dała go ojcu. W tym czasie, gdy córka i zięć króla byli na wyprawie po kwiat, krasnoludki zatroszczyły się, aby sprowadzić na zamek instruktora tańca Funky o imieniu Alam.



Nauka kroków roztańczonego króla nie była trudna. Już następnego dnia władca czuł się dużo lepiej, a za kilka dni całkowicie wyzdrowiał. Król wydał na zamku wielką bal. Zaproszonych gości nauczył tańca Funky i poczęstował napojem z Rubotki – tak na wszelki wypadek...

Nadszedł czas na zwalczenie Selemy. Walka była zacięta, aż w końcu Selema została pokonana.

W całym królestwie zapanowała ogromna radość. Król całkowicie powrócił do zdrowia i odzyskał siły. Podziękował kochanej córce i zięciowi za uratowanie od choroby. W kraju zaczynało być jak dawniej. Sytuacja z dnia na dzień ulegała poprawie, a Śnieżka zaszła w ciążę i wkrótce urodziła syna. Nadała mu imię Jakub. Rodzinie królewskiej żyło się szczęśliwie.

